

Janapawłowe rozumienie narracji o zarządzaniu pandemią i wojną. IV

Wojny kognitywne – imperia walczą o pokój

Imperia walczą o pokój: kognitywne wojny neurocybernetyczne.

Neurocybernetyczna teoria błędów zarządzania pandemią i po pandemii przez wyobrażenia.

Teoriocybernetyczna Mariana Mazura falsyfikacja modelu zarządzania pandemicznego przez wyobrażenia

Jak istnieje experimentum crucis w zagadnieniu falsyfikacji modeli zarządzania?

Rozwinięcie Wandy Półtawskiej tezy w heurystyce janapawłowej o oszukiwaniu ludzi przez medycynę

Konsekwencje teorii samosterowności organizmu i raki jako degradacja jakościowa tkanek i zasada kompensacji

Dezorientacja hylemorficzna organizmu a zarządzanie pandemiczne kontra kopernikanizm

Rak jako zasada kompensacji spadku jakości z punktu widzenia filozofii organizmalnej

Ludzka inteligencja a metodologia zarządzania kontra inteligencja sztuczna

Metodologiczna problematyka weryfikowania w zarządzaniu

Psychopolityka, geopolityka i zarządzanie a systemy autonomiczne

Na marginesie rozważań, że rak jest skutkiem szczepionki na Covid-19¹

M. Zabierowski²

1) W sprawie zarządzania tak pandemią jak i wojną na Ukrainie, to istotny jest pogląd prorządowej części parlamentu i części opozycji wobec rządu. W sejmie, w parlamencie stosunkowo nieznacznie większość posiada koalicja rządowa wokół PiS (z telewizją TVP) i niewiele ustępuje jej opozycja (z telewizją TVN i „Gazetą Wyborczą”; siły nie są dokładnie wyrównane, ale PiS właściwie nie posiada zdecydowanej przewagi, podobnie nie posiada swojej gazety, na miarę gazety implementowanej w r. 1989, jak np. „Gazety Wyborczej”). Obie połówki parlamentu mówią to samo odnośnie do zarządzania tą wojną (rozumienie pomocy, które w opinii RFN ma cechy podżegania), jak i zarządzania pandemią (maski, testy, paszporty kowidowe, lockdowny, dystans,

1 Top Pathologist confirms Cancer, Infertility & Strange Blood Clots are common side effects of Covid-19 Vaccination ; <https://expose-news.com/2023/04/22/cancer-infertility-blood-clots-due-to-covid-vaccination/?cmid=b9c65fea-8808-4668-80f8-1e76ab03f676>

2 Przy współpracy z zespołem dyskusyjnym: Kamila Michałowska, P. Ogonowski (patryk.ogonowski@gmail.com), J. Ledzianowski.

płynty do ścierania stolików, blokada amantadyny, blokada innych leków, blokada przychodni i szpitali i tuziny innych).

Chodzi o to, że wiceminister Paweł Jabłoński krytykuje tych wszystkich, którzy uważają, że skoro Ukraina od chwili powstania, w r. 1991, nawet nie dopuściła do potępienia ludobójstwa, a co dopiero do ekshumacji i pochowania ofiar ludobójstwa, to tym bardziej nie zrobi tego „jeśli pokona Rosję”.

P. Jabłoński: „To oczywiście brzmi bardzo efektownie [to, że Ukraina buduje swoją rację stanu na banderyzmie] i na pewno znajdą się tacy publicyści z opozycji [nieprawda! – opozycja, czyli PO uważa, że rząd PiS idzie dobrą drogą w sprawach wojny na Ukrainie], którzy cały czas atakują rząd [PiS] za pomoc Ukrainie”. – PiS (partia rządząca) nie jest i jest krytykowany przez PO (partia opozycyjna) za plan pomagania w wojnie na Ukrainie. Jest inaczej niż podają telewizje i gazety, jeśli chodzi o krytykę. To nie jest tak, że PO jest w opozycji do PiS, PiS w opozycji do PO, ponieważ PO stara się być takie jakie jest, wyjątkowo antypolskie i na tle PO dokonania od wyborów z r. 2019 były uważane za prospołeczne (proludowe, pronarodowe). Krytyka polega na czymś innym. Polacy krytykują obie partie za stworzenie amalgamatu redukcji PKB np. przez rozdawnictwo za „nicnierobienia”, np. stoczniovców, górników, zamiast zainwestowania tych pieniędzy w produkcję BRT/DWT, węgla. Obie partie w błędny sposób rozumieją pojęcie pomocy i zauważają to każdy badacz teorii Jana Pawła II. Dlaczego tak jest?

1a) Jako badacz teorii Jana Pawła II muszę powiedzieć (muszę, nie da się inaczej), że cała architektura językowa na temat tej pomocy od 24 II 2022 jest błędna, tak jak cały język kulturowany w czasie pandemii; jest błędna, gdyż od 24 II 2022 zdemolowano w języku polskim pojęcie pomocy, oderwano pojęcie pomocy od systemu pojęciowego Jana Pawła II. Cały język o pandemii i o tej wojnie jest wadliwy. Cierpi na to, co Jan Paweł II nazywał myśleniem alternatywistycznym.

2) Słowo pomaganie to cały wszechświat. Słowo to wymaga rozumienia całej teorii pomagania, działania, czynienia. Bo może pomaganie powinno inaczej przebiegać. Czy tu przypadkiem nie jest tak z pomaganiem, jak z korzystaniem na tym, że Zachód zarobił tryliony na Poczdamie'1945 albo na Azji, na sile roboczej w krajach rozwijających (np. w państwach z BRICS). I co? Zarobił Zachód tryliony? – A czy przypadkiem ta korzyść to nie jest stratą liczoną także w tych trylionach? Może tu w pomaganiu inna filozofia obowiązuje?

{Bezrobocie, depopulacja, uwiad technologiczny, wojny, postawy roszczeniowe typowo prawicowe} kontra {praca, produkcja, eksperctwo³, twórczość, oryginalność}. Kopernik, Leibniz, Bem, Siemienowicz, Czochralski, Tesla, Ciołkowski, Chopin, Beethoven, Norwid, Skłodowska itd. to ludzie właściwie ludu, a nie warstwy magnaterii, arystokracji, które unikają myślenia twórczego i cenią szablony. Milion naprawdę fenomenalnych twierdzeń, które pokazują możliwości człowieka, niezbędnych do stworzenia kinematyki, aerodynamiki, hydrodynamiki, obliczenia prawdopodobieństw, pozycji komety czy zrobienia silnika elektrycznego itd., pochodzą z głowy ludzi twórczych, ale oni pochodzą z ludu, nie z głów arystokracji. Sam Newton, Einstein, Russell to wcielenie ludu, nie zaś możnych tego świata. Domy możnych nie mają wkładu w fizyce – tam gdzie liczy się prawdziwa oryginalność, rozwój, twórczość, nowatorstwo, nieszablonowość, wynalazczość, inwencja, osiągnięcia, innowacyjność. To w ludzie, na lewicy, nie w warstwie właścicieli kapitału (własności⁴), jest iskra boża, natchnienie.

3 Szlachta nie była ekspercka.

4 Wielka własność to cecha prawicy, kapitału, a nie lewicy, robotników. Lud jest przez prawicę wykorzystywany, a nie wspierany.

To z tego powodu Węgrzy, przewidując w XIV wieku atak na siebie, ze strony tuzina sił (Ruś, chanaty, ordy, cesarstwo, Brandenburgia, papieństwo, Krzyżacy i inne zakony, Bizancjum, Osmańskie Republiki, przeróżne koterie na Zachodzie) zwrócili się w kierunku Polski – w ich obliczeniach geniusz ludu będzie stanowił tarczę przed establichmentem, który w syntezie wyprzedzającej 200 lat i w koniunkcji z historią parł na Węgry. Polska powstrzymała na kilka wieków zawojowanie Węgier przez obcych. Tu, w sprawie niebezpieczeństwa dla Węgrów, chodzi i o poznanie i o odrębne w stosunku do poznania – rozpoznawanie. To wyższa szkoła jazdy. Nauczyć się czegoś można, ale rozpoznać, to już sztuka. Węgrzy dokonali rozpoznania, dokonali tej sztuki.

Rozpoznanie parcia na Węgry. Ledwie nadeszło know-how (król Jadwiga), zaraz zjawiła się szkoła kopernikańska na soborze (1415-18), która zmieniła historie Węgry – Krzyżacy. Podobną rolę odegrał Grunwald, walki z Turkami, cywilizowanie Dzikich Pól. Dopiero potem, po dokonaniach wynalazków społecznych zjawiła się astronomiczna reprezentacja kopernikanizmu – w postaci nowej kosmologii kwantyfikacji i zasady względności Kopernika. Kopernikanizm polega na wynalezieniu nowej kwantyfikacji, a więc nowej teorii bytu.

3) Czy przypadkiem to nie na skutek tych rzekomych korzyści Zachód prowadzi wojny nie tylko z Chinami, z Rosją⁵? Czy pomimo tych korzyści w tryliony nie musi walczyć z państwami azjatyckimi, z państwami całego „południa”, czy nie musi walczyć (np. pomagać) na Ukrainie?

Pomijam kontekst nieprawdopodobnych straszliwych mordów na Wołyniu, bo czasami słychać głosy, że ta wojna, to pomaganie, ten sposób rozwijania wojny, to rozrachunek za jednostronny, niczym nie sprowokowany, napad jednego narodu, na drugi, a może nie narodu tylko jednej cywilizacji, cywilizacji bizantyjsko-turańskiej. Napad na drugi naród, który reprezentuje zupełnie inną cywilizację, cywilizację łacińską.

W polskim parlamencie nie zapytano o przyczyny, o podstawy tak nieludzkich form mordowania, które się na stepie niosły na odległość 11-13 km: Ani o te przyczyny się nie zapytano z okazji 50. rocznicy straszliwych nieludzkich form mordów na Wołyniu, ani z okazji 80. rocznicy. Jak są ludzkie i nieludzkie białka (człowiek produkuje białka ludzkie, dlatego szczepienia c19 są zabójcze⁶) tak są ludzkie i nieludzkie formy zabijania. Stanisław Srokowski: „Wśród 362 metod zabijania Polek przez Ukraińców, zresztą nie bez wiedzy i poparcia oraz uczestniczenia Ukrainek, tuzin tych metod wyściela dno piekła i nie są one opisywalne. Wiem to z pracy nad moją książką ‘Duchy dzieciństwa’, a wszystkie mordercze bezceństwa znane na świecie wznoszą się już powyżej tego nieopisywalnego dna umiejętności i zacięcia do Patroszeniuków, mordowania przez patroszenie kobiet z dziećmi.”

4) Stanisław Srokowski często zapytuje o podstawę tych mordów, skąd to zdziczenie. Ale o to pyta każdy Polak, nie tylko Srokowski. Takie zapytanie jest w cywilizacji łacińskiej normalne. Nie można historii mordów zrozumieć, bez postawienia pytania o ten łaciński identytarianizm, którego rząd, oficjele nie chcą widzieć. Rodzinom i potomkom ofiar mordów na Wołyniu nie wolno – od 24 II 2022 – się nawet skarżyć, wypowiadać, wspominać, analizować, pytać skąd ta dzikość sposobów mordowania.

5 „Kto tu inspiruje mordowanie” – siedział i pytał fizyk K. Morawiecki w r. 2014. „Czy przypadkiem Zachód nie dąży do nowej wojny”?

6 W całym tym cyklu bazujemy na przekonaniu, że człowiek produkuje białka ludzkie i tylko ludzkie, a nie chce produkować białek nieludzkich i stąd można było wywieść, że szczepienia c19 doprowadzą do chorób i śmierci. Zmuszanie narządów ludzkich do produkowania białek nieludzkich jest nieludzkie. Przekonanie to jest znane wszystkim, którzy chodzili na lekcje biologii w VI klasie jeszcze w PRL, a przynajmniej tak nauczano w szkole podstawowej nr 44 we Wrocławiu, przy ul. Nowowiejskiej (dyr. H.? Gołębiowski lub Gołębiwski). Nauczycielka, Alicja Sokołowska powtarzała kilka razy, że istnieją białka tylko ludzkie, chociaż są też białkami. I że białka są podstawą chorób.

Podczas 79. rocznicy prezydent nie znalazł wyrazów szczerego współczucia i wdzięczności za podtrzymywanie pamięci o zamordowanych przodkach, o czym świadczy jego odpowiedź skierowana do ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego.

5) Wojna na Ukrainie a ludobójstwo na Wołyniu.

- Wielu Polaków pyta o przyczyny nieludzkiej zbrodni i dociera do typów cywilizacji, w tym cywilizacji znad Stepów Pontyjskich. Wielu stara się zrozumieć motywy tej zbrodni, obawia się wznowienia ukraińskiej reakcji za to, że to Ukraińcy wymordowali sąsiadów Polaków, obawia się zemsty ukraińskiej za ukraińskie zbrodnie. Człowiek, który nie chce uznać swych grzechów chce jeszcze większej katastrofy, aby przykryć swe mordy. Taką katastrofą może być wciągnięcie Polski do wojny światowej, do wojny atomowej. Rosja cały czas, od 24 II 2022 cierpi na brak żołnierzy. Zamiast 200-300 tys. to potrzebuje dwa, trzy razy tyle, a może nawet 6, 7 razy więcej. Mówi się, że Rosjanie chcą opanować kluczącą Białoruś, która nie chce zarządzania rosyjskiego, wtedy potrzebowaliby 8, 9 razy tyle wojska.

Wobec tego rozumowania wcale nie chodzi o jakieś straszenie, ale wzrasta ryzyko wojny permanentnej, długoletniej, światowej hybrydowej, wojny atomowej, użycia broni atomowej w strefie zgniotu. Straszenie, jak każdy termin w języku codziennym, ma bardzo zaawansowany sens. Straszenie może oznaczać np. jakiś plan w zanadru, który w ostateczności zostanie wykonany.

6) Powstaje pytanie, czy do wojny dążą tylko Rosjanie, a nie strony inne, których w tej wojnie nie brakuje. USA wielokrotnie ostrzegały Ukrainę, żeby nie używała amerykańskiej (?) broni (raczej broni z państw NATO) do ataków na terytorium Rosji, więc można sądzić, że nikt nie chce rozpętać wojny z Rosją, ale może to być żłudne rozumowanie. Nazywa się to w wojsku kamuflażem, maskowaniem.

W sierpniu 1939 Polska uległa maskowaniu i ogłosiła demobilizację kilka dni przed inwazją niemiecką. Kanclerz Merkel stara się być przychylna, ale wie, czym była II W. Św.; wie i wobec tego najazd z 1 IX 1939 przywołuje ją do porządku.

W Polsce jest taka frakcja ludzi bojowych, od marca'2022, którzy mówią, że 1. trzeba atakować most nad Morzem Azowskim, że Zachód się Rosji boi, że trzeba wysłać rakiety, żeby spadały (raczej trafiały ⁷) na terytorium Rosji, że Zachód unika konfrontacji z Rosją, która się rozpada, a Rosja o tym wie (że Zachód się boi) i wobec tego straszy użyciem broni jądrowej.

7) Częste jest powiedzenie typu „trzeba Rosjanom pokazać siłę, zaatakować”, „co się boisz atomu, przecież Rosja tak straszy, bo nie ma żołnierzy, sił”. – Jest to konsekwencja języka narzuconego w mediach rządowych ⁸ i opozycyjnych od 24 II 2022. Język ten jest językiem konkretyzmu nie na miejscu, czyli językiem komunikacji w sklepie, który się nie nadaje do zreferowania istoty tej wojny i stosunków geopolitycznych. ⁹ Trudność tę dostrzegają polscy analitycy. ¹⁰

7 Po znalezieniu w kwietniu 2023 rakiety pod Bydgoszczą powstała dyskusja, czy ona spadła, czy też jej lot został tak właśnie zaprogramowany.

8 TVP kontra TVN, „G.W.” (ale i onet, interia, wp).

9 Wykazuję to od lutego 2022, www.experientia.wroclaw.pl

10 Np. Jacek Bartosiak. W maju 2023 został on oskarżony o plagiat, tymczasem 1. w języku o tej wojnie całe frazy się „same” powtarzają, 2. jest to język zamknięty, 3. jest celowo sztucznie zamknięty i nie dopuszcza się żadnego innego, tak jak podczas zarządzania pandemią. Powtarzanie się sformułowań tego języka o wojnie jest rzeczą normalną, tak jak powtarzanie tego samego języka w okresie sztucznego zarządzania pandemią. W sklepie, w tramwaju, w komunikacji ulicznej, biurowej i wszędzie tam, gdzie język jest silnie ograniczony spotykane są te same frazy i nie ma to nic wspólnego z plagiatem. Równie dobrze można by oskarżyć o plagiat profesorów wychwalających szczepionki. To jest efekt tego sztucznego narzucenia tego języka opowieści o tej wojnie od 24 II 2022. Może by oskarżyć milion studentów fizyki, że plagiują Newtona, tymczasem oni się nauczyli systemowego rozumowania, które ktoś może nazwać plagiatowaniem. Jest to język bardzo sztywny i powtarzanie tych samych

Tymczasem użycie terminu straszy może być nadmiernie intencjonalne i to się może okazać nie żadnym straszeniem przez Rosję, ale prawdą, czyli słowa Rosjan mogą być nieświadomie lub celowo błędnie zinterpretowane. Z analizy wypowiedzi Putina wynika, że on powie to, nad czym się od roku skupia.

Błędnie zinterpretowane? – Z głupoty lub tendencji do samobójstwa. A celowo wtedy, jeśli się dąży do eskalacji tej wojny. Zbrodniarz dąży do sprowokowania armagedonu, aby przykryć zbrodnię. Rosjanin może też mówić prawdę, nie tylko szef marines. :-)

8) Rosja nie ma takich sił mas żołnierzy, aby wejść na Białoruś i zarządzać Białorusią, ale to nie oznacza, że Kreml stosuje groźby, że straszy – tak jak to referują „patrioci marca’2022” – tylko w celu zastraszania, a nie ostrzeżenia przed wojną atomową.

Patrioci marca’22 każdemu, kto analizuje możliwość ataku atomowego zarzucają strach, że się boi, dlatego analizuje. Tak nie jest, naturą cywilizacji łacińskiej jest docieranie do prawdy.

Tymczasem 1. upadek rakiety pod Bydgoszczą nie musi być upadkiem, ale realizacją zaprogramowanego lotu rakiety, która wylądowała w z góry zaprogramowanym miejscu, a wcale nie upadła.

2. Po drugie, została znaleziona przypadkowo i prawdopodobnie baśniowe jest tłumaczenie, że ją monitorowano niemal od startu, ale potem wojsku odechciało się ją monitorować, dlatego przeleżała sobie pół roku, aż ktoś ją przypadkowo napotkał podczas zbierania grzybów. Oznacza to, że jest to broń manewrująca, która „wymanewrowała” systemy obrony.

3. Po trzecie, co by było, gdyby głowicą nie był beton, ale bomba atomowa?

4. Po czwarte, sztuczne i niepoważne jest odcięcie elementów 1-2-3 w rozumowaniu i powrót do języka zarządzania pandemią, że to była koincydencja, tzw. incydent. Wreszcie

5. istnieje pogląd, że NATO nie chciało przekazać migów, czy F-16 albo czołgów, ponieważ po stronie zachodniej leży pokojowość, a po ruskiej stronie – agresywność. Tymczasem rzeczywistość może być bardziej złożona, gdyż nikt nie chce na siebie wziąć odium użycia broni jądrowej (choć w maju 2023 eksplodował skład angielskiej broni uranowej i to już jest pewien krok w kierunku użycia broni promieniotwórczej jądrowej), ani wywołania wojny atomowej. Takiej odpowiedzialności nikt nie chce przyjąć.

5.1. W tę grę mogą już wszyscy grać i jest to zagadnienie odpowiedzialności.

9) To tyle odnośnie do niebezpieczeństwa jądrowego od 24 II 2022. Tymczasem, wielu Polaków obawia się, na skutek znajomości „terenu”, wznowienia ukraińskiej reakcji za mordowanie Polaków przez Ukraińców – głównie kobiet i dzieci, ale też i Ukraińców, tych, którzy nie chcieli zamordować swej żony, syna.

fraz jest właśnie wartością. Oczywiście, zamiana języka niutonowskiego na einsteinowski jest możliwa, ale studenci tego drugiego systemu pojęć nie znają i poruszają się w przestrzeni pojęciowej ograniczonej.